

Katecheza V - „Eucharystia: Sakramentem – Obecnością”

Pozostajemy nadal w naszym zamyśleniu nad Sakramentem Eucharystii, dziś przybliżymy sobie rozumienie Eucharystii jako Sakramentu Obecności. Sobór Watykański II przypomniał, że Ofiara eucharystyczna tkwi w centrum procesu wzrastania Kościoła. Stwierdziwszy bowiem, że «Kościół, czyli królestwo Chrystusa już teraz obecne w misterium, z mocy Boga rośnie w sposób widzialny w świecie», i chcąc niejako odpowiedzieć na pytanie: «W jaki sposób wzrasta?», dodaje: «Ilekoć sprawowana jest na ołtarzu ofiara krzyża, w której „Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1Kor 5, 7), dokonuje się dzieło naszego Odkupienia. Jednocześnie w sakramencie Chleba eucharystycznego przedstawiana jest i dokonuje się jedność wiernych, którzy stanowią jedno ciało w Chrystusie (por. 1Kor 10, 17)».

Istnieje związek przyczynowy pomiędzy Eucharystią a samym początkiem Kościoła. Ewangelisci precyzują, iż na Ostatniej Wieczery wokół Jezusa zgromadziło się dwunastu Apostołów (por. Mt 26, 26; Mk 14, 17; Łk 22, 14). Jest to szczegół o dużym znaczeniu, ponieważ Apostołowie «stali się załączkami nowego Izraela, a równocześnie początkiem świętej hierarchii». Ofiarując im jako pokarm swoje Ciało i swoją Krew, Chrystus wprowadził ich w tajemniczy sposób w Ofiarę, w której wkrótce na Kalwarii miał złożyć samego siebie. Analogicznie, jak Przymierze na Synaju, przypieczętowane ofiarą i pokropieniem krwią, podobnie gesty i słowa Jezusa podczas Ostatniej Wieczery kładły fundamenty nowej wspólnoty mesjańskiej, Ludu Nowego Przymierza.

Apostołowie przyjmując w Wieczerniku zaproszenie Jezusa: «Bierzcie i jedzcie... Bierzcie i pijcie z niego wszyscy...» (Mt 26, 26-27), weszli z Nim po raz pierwszy w Komunię sakramentalną. Od tej chwili aż do końca czasów Kościół buduje się przez tę Komunię sakramentalną z Synem Bożym, który się za nas wydał: «To czyńcie na moją pamiątkę... Czyńcie to, ile razy pic będziecie, na moją pamiątkę» (1Kor 11, 24-25; por. Łk 22, 19) [EE nr 21].

Pisał w swej pierwszej encyklice Jan Paweł II – „W Tajemnicy Odkupienia, czyli zbawczego dzieła samego Jezusa Chrystusa, Kościół uczestniczy nie tylko przez wierność dla Słowa, dla Ewangelii swojego Mistrza przez posługę prawdy — ale równocześnie przez pełne nadziei i miłości poddanie się zbawczej mocy Jego działania, którą wyraził i zawarł w sposób sakramentalny nade wszystko w Eucharystii. Jest ona ośrodkiem i szczytem całego życia sakramentalnego, poprzez które każdy chrześcijanin doznaje zbawczej mocy Odkupienia, poczynając od misterium Chrztu św., w którym zostajemy zanurzeni w śmierci Chrystusa, aby stać się uczestnikami Jego Zmartwychwstania (por. Rz 6, 3 nn.), jak uczy Apostoł. W świetle tej właśnie nauki jeszcze jaśniejsze się staje, dlaczego całe życie sakramentalne Kościoła oraz każdego chrześcijanina osiąga swój szczyt i swą pełnię właśnie w Eucharystii. W tym Sakramencie bowiem odnawia się stale z woli Chrystusa tajemnica tej ofiary, którą złożył On z Siebie Samego Ojcu na ołtarzu krzyża, ofiary, którą Ojciec przyjął, odwzajemniając bezgraniczne oddanie swego Syna, kiedy Ten stał się posłuszny aż do śmierci (por. Flp 2, 8), swoim Ojcowskiem oddaniem — a był to dar nowego Życia nieśmiertelnego w zmartwychwstaniu, gdyż Ojciec jest pierwszym Źródłem i Dawcą życia od początku. To nowe Życie, które obejmuje uwielbienie Ciała ukrzyżowanego Chrystusa, stało się skutecznym znakiem nowego obdarowania ludzkości Duchem Świętym, przez którego Boże życie, jakie ma Ojciec w Sobie, i które daje Synowi (por. J 5, 26; 1 J 5, 11), staje się udziałem wszystkich ludzi zjednoczonych z Chrystusem.

Eucharystia jest najświętszym sakramentem tego Zjednoczenia. Sprawując ją i zarazem w niej uczestnicząc, jednoczymy się z Chrystusem ziemskim i niebiańskim zarazem, który teraz wstawia się „za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9, 24; 1 J 2, 1), ale jednoczymy się zawsze poprzez zbawczy akt Jego ofiary, przez którą nas odkupił, tak że za wielką cenę zostaliśmy nabyci (1 Kor 6, 20). A wielkość ceny naszego

odkupienia świadczy zarazem o tej wartości, jaką człowiekowi przyznaje sam Bóg, świadczy o naszej godności w Chrystusie. Stając się bowiem „dziećmi Bożymi” (J 1, 12), synami Bożego przybrania (por. Rz 8, 26), na Jego podobieństwo stajemy się równocześnie wszyscy „królestwem i kapłanami”, otrzymujemy „królewskie kapłaństwo” (Ap 5, 10; 1 P 2, 9), czyli uczestniczymy w tym jedynym i nieodwracalnym oddaniu człowieka i świata samemu Ojcu, którego On, „przedwieczny Syn” (por. J 1, 1 nn. 18; Mt 3, 17; 11, 27; 17, 5; Mk 1, 11; Łk 1, 32. 35; 3, 22; Rz 1, 4; 2 Kor 1, 19; 1 J 5, 5. 20; 2 P 1, 17; Hbr 1, 2), a zarazem prawdziwy Człowiek raz na zawsze dokonał. Eucharystia jest Sakramentem, w którym wyraża się najpełniej nasz nowy byt, w którym Chrystus sam, nieustannie i wciąż na nowo daje w Duchu Świętym świadectwo duchowi naszemu (por. 1 J 5, 5 nn.), że każdy z nas jako uczestnik Tajemnicy Odkupienia ma dostęp do owoców tego synowskiego „pojednania z Bogiem” (por. Rz 5, 10 n.; 2 Kor 5, 18 n.; Kol. 1, 20 nn.), którego On sam dokonał i stale wśród nas dokonuje przez posługę Kościoła [RH nr 20].

Kiedy więc gromadzimy się na niedzielnej Eucharystii nosimy w sobie tę właśnie świadomość obecności Tego, który nas wezwał, zgromadził w swój Kościół, poucza swoim słowem i karmi Ciałem i Krwią Przenajświętszą, aby każdy z nas uświęcony i powołany do świętości czynił sobie ziemię poddaną. Podziękujmy dziś Panu Bogu, że ciągle chce się z nami spotykać i jest tak hojny w obdarowywaniu nas swoją Obecnością. Niechaj każdy nasz gest, postawa ciała, wypowiedane słowa, a nawet święte milczenie staną się wyrazem naszego podziękowania Bogu, że jest z nami, „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”.